

Noc tak czarna jak aksamit  
Chłód się skrada niewidzialny  
A na niebie wysrebrzonym  
Zawieszono błyszczącą gwiazdy  
Kiedy sen zapomniał nadejść  
Spójrzmy w okno uchylone  
Może gwiazdka z nieba spadnie  
W nasze wyciągnięte dłonie

Pada śnieg  
Wirują białe płatki  
Pada śnieg  
Jak z białej kaszki manny  
Pada śnieg  
A każdy płatek inny  
Pada śnieg  
Już kwitnie drzewo zimy

A gdy słońce noc przegoni  
Świat ujrzymy w okna ramie  
Uroczyście wystrojony  
Czysty, lśniący, w nowej szacie  
Już zaprasza nas na spacer  
Śnieżny ogród Pani Zimy  
Mam na dłoni srebrną gwiazdkę  
Może baśń nią otworzymy